

znaczące odciążenie dla naszych sprzymierzeńców. Na froncie bryt.-ameryk. Niemcy zmuszeni są wziąć cztery piąte swych myśliwców, może jeszcze więcej bombowców, a nadto 3.000.000 ludzi dla przeciwdziałania naszym nalotom. To również stanowi niewątpliwie wielką pomoc dla Rosji, której zasług bojowych nie mam zresztą hynajmniej zamiaru pomniejszać. Uważam jednak, że oddanie sprawiedliwości wysiłkom państw zachod. we wspólnym wkładzie dla obecnej wojny może być jedynie pomocnym dla porozumienia między sojusznikami. Ich wspólne interesy byłyby zagrożone, gdyby ten moment pominięto. W wojnie morskiej bryt. mar. i lotnictwo zniszczyły przeszło połowę łożdki podwod. niem., których zatopienie jest pewne. Jeśli chodzi o resztę łożdki podwod., na których zatopienie wskazują bardzo liczne oznaki, to na udział bryt. przypada co najmniej 40%. Zatopiliśmy 19 npl. okrętów woj., a ponadto znaczną ilość mniejszych jednostek. Jeśli chodzi o niem. flotę bojową, to w tymże okresie zatopiliśmy 316 statków handl., liczących łącznie 835.000 ton pojemności. Nasze straty wyniosły 7637 oficerów i marynarzy mar. karrk.woj., oraz 4200 mar. handl. Od początku wojny straciliśmy jedną piątą część przeciętnej obsady naszych załóg handlowych. Straty w załogach mar. woj. wynoszą 30% jej obsady w proporcji do stanu przedwojennego. Od 1 stycznia 1943 straciliśmy 95 okrętów woj. Od początku wojny lotnictwo RAF, straciło 38.300 pilotów, którzy zginęli w czasie nalotów i 10.000 samolotów. 10.400 naszych pilotów zaginęło. Armia, która w r.1939 pod względem liczebności nie przewyższała korpusu policyjnego, została obecnie rozbudowana do maksymalnych rozmiarów. Bryt. wkład w zakresie wojny lądowej jest tak znaczny, że nie pozostaje w żadnym stosunku do ludności naszego kraju, jeśli porównać go z wkładem innych krajów.